

- syzyfowe prace – bezowocne; można rozumieć jako daremny trud Rosjan włożony w zniszczenie świadomości narodowej młodych Polaków,
 - syzyfową pracą można też określić próby przeciwstawienia się młodzieży polskiej zaborcom. Mimo oporu część Polaków została zrusyfikowana,
- „Mit Syzyfa” (1942 r.) esej; Albert Camus, wbrew powszechnej interpretacji mitu, widzi Syzyfa szczęśliwym, ponieważ potrafił z pogardą spojrzeć na wyrok bogów: *Jasność widzenia, która powinna być mu udręką, to jednocześnie jego zwycięstwo. Nie ma takiego losu, którego nie przezwycięży pogarda.*
- A. Camus uznał traktowanie Syzyfa jako cierpiętnika za absurdalne. W swoim eseju rozważył możliwość bycia szczęśliwym mimo bólu, Syzyf zwyciężył bogów, bo nadał swojej pracy sens: *Aby wypełnić ludzkie serca, wystarczy walka prowadząca ku szczytom.*

1.5. JAKIE SYMBOLICZNE TREŚCI KRYJE MIT LABIRYNTU? (LABIRYNT SŁÓW, MIASTO – LABIRYNT, LABIRYNT LOSU, UCZUĆ ITP.)

1. Definicji labiryntu jest bardzo wiele. Żadna z nich jednoznacznie nie określa pojęcia:

- a) *Labirynt – starożytna budowla, o rozmyślnie skomplikowanym układzie sal, korytarzy i przejść, z której osoba niewtajemniczona nie może znaleźć wyjścia* (W. Kopaliński „Słownik mitów i tradycji kultury”),
- b) *System mniej lub bardziej splecionych dróg, z których tylko jedna prowadzi do celu* (Wielka Encyklopedia Powszechna PWN),
- c) labirynt można definiować także w sensie przenośnym, np. labirynt – taniec w Grecji zwany „tańcem żurawia”; wykonywano go wokół ołtarza Afrodyty, tancerzy prowadził przewodnik w lewo (ku śmierci) i w prawo (ku życiu), tworząc ulotną linię labiryntu. Taniec labiryntowy przechował się w Europie do XIX w.,
 - labirynt – życie ludzkie; słowa C.G. Junga z własnej autobiografii (1962 r.) świetnie ilustrują to pojęcie: *Wyjaśniłem mity pochodzące z przeszłości, napisałem książkę o bohaterze, o micie, którym człowiek wciąż żył. A jakim*

mitem żyje człowiek współczesny? Mitem chrześcijańskim – taka może być odpowiedź. A czy ty nim żyjesz? Zapytałem siebie. Będąc uczciwy, odpowiedziałem, nie. To nie jest to, czym żyję. Więc już nie mamy żadnego mitu. – Zatem jaki jest twój mit – mit którym żyjesz? W tym momencie ów dialog stał się dla mnie nieprzyjemny, przestałem myśleć, wszedłem w ślepą uliczkę;

- labirynt uczuć – związany z emocjami, niepewnością, niemożliwością określenia uczuć,
- labirynt myśli – powstaje w sytuacjach skomplikowanych, bez wyjścia,
- labirynt – miasto – tu w sensie rzeczywistym płatanina ulic; także w sensie przenośnym – wielu ludzi, mnogość zdarzeń z nimi związanych, tajemnic, niedomówień,
- labirynt słów – mówienie w zawiły sposób, najczęściej celowe.

2. Przykłady motywu labiryntu w literaturze:

- a) labirynt mitologiczny – kreteński. Na polecenie króla Minosa zbudował go dla Minotaura Dedal. Nazwą „labirynt” Grecy zaczęli określać inne budowle mające skomplikowany układ korytarzy, np. świątynię grobową Amenemhata III w egipskiej oazie Fajum (II tysiąclecie p.n.e.);
- b) labirynt losu – M. Sęp Szarzyński w sonecie IV określa świat jako arenę walki między dobrem a złem, między duszą i ciałem, między nieśmiertelnością i doczesnością. Człowiek, znajdujący się między tymi antynomiami, musi dokonać wyboru. Jego życie jest więc labiryntem, nie wiadomo, która droga zaprowadzi go do celu:

Cóż będę czynił w tak strasliwym boju

Wątły, niebaczny, rozdwojony w sobie?

pyta poeta, a w kolejnym sonecie (V) stwierdza:

I nie miłować ciężko, i miłować

Nędzna pociecha...

Nietrudno zauważyć, że labirynt losu i labirynt myśli wzajemnie się tu uzupełniają;

- c) labirynt słów; motyw kreteńskiego labiryntu na określenie zawiłości swej poezji wykorzystał Jan Kochanowski w utworze „Do fraszek”:

*Obralliby się kiedy kto tak pracowity,
 Żeby z was chciał wyczerpać umysł mój zakryty.
 Powiedzcie mu, niech próżno nie frasuje głowy,
 Bo się w dziwny Labirynt i błąd wda takowy,
 Skąd żadna Aryjadna, żadne kłębki tylne
 Wywieść go móc nie będą, tak tam ścieżki mylne.*

Poeta w końcu fraszki stwierdza, że on sam niejednokrotnie nie pamięta już swoich myśli, że nie zawsze dla niego wszystkie słowa zawarte w wierszach są czytelne;

d) labirynt – droga duszy do krainy zmarłych;

labirynt ten pokonał Orfeusz, który wybrał się do Hadesu po ukochaną Eurydykę. I byłby ją wyprowadził do świata żywych, gdyby nie to, że złamał zakaz i obejrzał się, by ją zobaczyć. Eurydyka wróciła do podziemi, zaś Orfeusz został rozszarpany przez menady, bo nie chciał spojrzeć na żadną kobietę.

Labirynt ten chciał pokonać także Jan Kochanowski, by zobaczyć Urszulkę:

*Gdzie te wrota nieszczęsne, którymi przed laty
 Puszczal się w ziemię Orfeus szukając swej straty?
 Żebych ja też tą ścieżką swej namilszej córy
 Poszedł szukać i on bród mógł przebyć, przez który
 Srogi jakiś przewoźnik wozi blade cienie
 I w lasy niewesołe cyprysowe żenie.*

(Tren XIV);

e) labirynt uczuć

przykładem człowieka uwikłanego uczuciowo jest Stanisław Wokulski z „Lalki” Prusa. Możemy to udowodnić, analizując jego zachowanie:

- zafascynowany urodą Izabeli, starał się za wszelką cenę do niej zbliżyć: zbierał rzeczy, których dotykała (np. kupił serwis), śledził ślady jej stóp, bywał na kwestach, na wyścigach – wszędzie tam, gdzie mógł ją spotkać,
- chciał nazwać jej imieniem posiadłość pod Warszawą,
- nauczył się angielskiego, by rozumieć, o czym ona rozmawia z innymi,
- gdy przekonał się, że Izabela go nie kocha, uciekł do Paryża, ale

- niedługo wrócił do Zaslawia, by znów ją zobaczyć,
- pograżał się w tej miłości wiedząc, że jest niespełniona, że prowadzi do cierpienia,
- miał inklinacje samobójcze.

Inne przykłady to dwie bohaterki: Róża Żabczyńska z „Cudzoziemki” M. Kuncewiczowej oraz Barbara Niecheicowa z „Nocy i dni” M. Dąbrowskiej. Obie nieszczęśliwie zakochane w młodości (Róża w Michale, Barbara w Toliboskim), przez wszystkie lata porównywały swych mężów do pierwszych miłości. Konfrontacja wypadała zawsze na niekorzyść Adama (męża Róży) i Bogumiła (męża Barbary), czego efektem było rozgoryczenie, poczucie niespełnienia, chwiejność emocjonalna obu kobiet;

f) labirynt – miasto

Złożoność miasta pokazana jest w „Ojcu Goriot” Balzaca. Paryż dzieli się na dzielnicę łacińską, zamieszkiwaną przez biedotę oraz dzielnicę Saint Germain zajmowaną przez arystokrację (rodową i nowobogacką),

- dzielnica łacińska; odrażająca, brudna; pensjonat pani Vouquer (wyszczerbione karafki, lepkie półki, stare, zniszczone meble) wygląda jak właścicielka (twarz pomarszczona, strój niedbały: wełniana halka wystaje spod spódnicy, powykrzywiane pantofle), mieszkańcy pensjonatu: studenci, biedacy, bankruci, także zbrodniarze, np. Voutrin,
- Saint Germain – niejednolita: bogaci i nowobogacy, za pięknymi domami, strojami, wykwintnymi balami kryje się często zgnilizna moralna. Pod względem moralnym właściwie Saint Germain nie różni się od dzielnicy łacińskiej. Mimo iż jest to świat hermetycznie zamknięty, można znaleźć drogę do niego: przez protekcję lub pieniądze (one są „nicią Ariadny”). Paryż – miasto labirynt: pełne pułapek, utkane z misternej sieci kłamstw, pozorów. W tę zasadzkę wpadł Rastignac oraz ojciec Goriot.